

SŁOWO

Wilno. Sobota 7 maja 1927 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n—ru 20 groszy. Opłata pocztowa uliszona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

ODDZIAŁY:

SARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64
DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
GLEBOKIE — ul. Zamkowa 80
GRODNO — Plac Batoiego 8
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIEŚWIEŻ — ul. Rafusowa 1
NOWOGROD — ul. Mickiewicza 20
NOWO ŚWIECANY — ul. Wileńska 28
POSTAWY — ul. Rynek 19
STOŁECIE — ul. Piuskiego
ST. WIECANY — ul. Rynek 9
ŚW. R. — ul. 3-go Maja 5
W LEJKA POWI. — ul. Mickiewicza 24

O gospodarczy charakter wyborów

ODEZWA.

Nadchodzące wybory do Rady Miejskiej posiadają głębsze znaczenie. Chodzi tu o egzamin dojrzałości obywatelskiej po 8 latach niepodległości.

W czasach mławicowych, gdy przyszłość jest mgławicą, wybaczone jest rozróżnianie. Mogą się wtedy ludzie rzucać na partyjne hasła, gdzie trzeba i nie trzeba. Lecz po ośmiu latach istnienia państwa można wymagać od obywateli aby sprawę taką jak wybory do Rady Miejskiej traktowali spokojnie, mówili o zadaniach przyszłej Rady Miejskiej spokojnie i konkretnie. Liczy można także na to, że wśród szerokiego mas ludności większe jest zrozumienie gospodarki municypalnej, aniżeli polityki państwowej.

Jeśli ludność wileńska pójdzie przy wyborach za konkretnym programem gospodarczym—to zda egzamin z dojrzałości obywatelskiej, jeśli znów pójdzie za mgławicowymi hasłami partyjnymi, za nonsensami socjalistów lub da się złapać w misternie sieć, utkane z ćwierć—zarzutów, pół-insynuacji i rzucanych podejrzeń, — to ludność ta tego egzaminu obywatelskiego nie zda. Wtedy stanie się jasne, że 8 lat niepodległości nie podniosły u nas kultury życia publicznego.

Hasła polityczne są na miejscu przy wyborach do Sejmu. Obywatel jednak, który przy wyborach do samorządu pójdzie za hasłami polityczno-partyjnymi składa tylko dowód, że nie dorósł do życia samorządowego.

Nie myśleliśmy wybory powszechne i nie myśleliśmy odpowiadać przed historią, za te krzywdy, które ich stosowanie wyrządza Polsce. Ale jesteśmy państwowcami. Nie możemy się zgodzić na hasło bojkotu wyborów zarządzonych przez władzę polską. Ogłoszono wybory municypalne. Chciano z nich zrobić próbę sił. Próba sił tu się odegra. Jednak w Wilnie nabierze ona charakteru próby sił elementów dojrzałych, które nie chcą państwa samorządu własnego miasta, chcą instytucjom samorządu nadać gospodarczy charakter, i które to elementy zmuszone będą walczyć z socjalizmem, demagogią, partyjniactwem.

W Warszawie niestety wybory nabiorą innego charakteru. Jak się zdaje rozegra się tam walka pomiędzy endecją, a socjalistami. Grupy inne nie odegrają większej roli. Gospodarczy charakter stołecznego samorządu zostanie utopiony w tej walce partyjnej.

Będzie zasługą Wilna jeśli tu ujrzymy, tu sprawimy co innego. Kłómy się o takie rzeczy, jak czy pożyczka zagraniczna ma być zaciągnięta, czy też nie, a nie o to kto jest prawnikiem, centrowcem czy demokratą. Jest to piękne i wzniosłe życzenie złożone Wilnu, aby cała polemika jaka przed wyborami u nas powstanie obracała się dokoła tematów gospodarczych. Cat.

Pierwsza polska pielgrzymka do Ziemi świętej.

Pod osobistym przewodnictwem Prymasa Polski wyrusza dnia 1 marca roku przyszłego pierwsza polska pielgrzymka do Ziemi św. Szczegółowy program ukaże się w maju. Przewiduje on dziesięciodniowy pobyt w Palestynie, celem dokładnego zwiędzenia miejsc świętych.

W drodze do Ziemi św. zwiędzi pielgrzymka Budapeszt, Belgrad, Sofię, Konstantynopol, Ateny, Jajrūt i Damaszek; w drodze powrotnej — Egipt, Maltę, Sycylię (Katanę), Neapol, Rzym, (w święta wielkanocne) Florencję, Wenecję i Wiedeń.

Kancelaria Prymasa Polski w Poznaniu przyjmować będzie zgłoszenia dopiero po podaniu szczegółowego programu i warunków.

POZNAN. 6.V. PAT. Pisma poznańskie umieszczają wiadomość, że w dniu 1-go marca roku przyszłego J. E. ks. prymas Hilond poprowadzi osobiście polską pielgrzymkę narańską do Palestyny.

W dniu 6 maja 1927 r. zawiązał się komitet wyborczy pod nazwą **Bezpartyjny Komitet Obrony Polskości Wilna i Fachowej a Oszczędnej Gospodarki Miejskiej** celem skupienia głosów całej ludności polskiej naszego miasta przy wyborach do Rady Miejskiej na jedną polską i gospodarczą listę.

Przy układaniu tej listy **Bezpartyjny Komitet Obrony Polskości Wilna i Fachowej a Oszczędnej Gospodarki Miejskiej** będzie się rządził następującymi motywami:

1) Utrzymania polskiego charakteru Wilna,
2) Usunięcia z życia samorządu miejskiego i z pracy przyszłej Rady Miejskiej wpływów partyjnych. **Bezpartyjny Komitet Obrony Polskości Wilna i Fachowej a Oszczędnej Gospodarki Miejskiej** dołoży wszelkich starań aby lista radnych przez niego zaproponowana, a ułożona w ścisłym porozumieniu z przedstawicielami przemysłu, kupiectwa, inteligencji, rzemiosł i robotników m. Wilna nie miała żadnego partyjnego zabarwienia. Partie polityczne należy odsunąć od głosu w gospodarce miejskiej, gdzie jedynie i wyłącznie wględy gospodarcze i wgląd na dobro mieszkańców miasta rozstrzygać powinien.

3) Uznając potrzebę rozwinięcia działalności w dziedzinie przedsiębiorstw miejskich, **Bezpartyjny Komitet Obrony Polskości Wilna i Fachowej a Oszczędnej Gospodarki Miejskiej** chce wprowadzić do Rady Miejskiej ludzi z fachową znajomością zarówno gospodarki municypalnej jak takich, którzyby byli zdolni zdobyć kapitały z zewnątrz potrzebne na inwestycje gospodarcze.

4) Biorąc pod uwagę opłakany stan naszych przedmieść **Bezpartyjny Komitet Obrony Polskości Wilna i Fachowej a Oszczędnej Gospodarki Miejskiej** będzie dążył aby w przyszłej Radzie Miejskiej słusze interesy przedmieść Wilna należały być zabezpieczone.

5) Na stan zdrowotny miasta przyszła Rada Miejska szczególną powinna zwrócić uwagę, jak również na pobudzenie ruchu budowlanego, w celu zaspokojenia głodu mieszkaniowego oraz na znalezienie pracy zarobkowej dla rzeszy bezrobotnych.

Bezpartyjny Komitet Obrony Polskości Wilna i Fachowej a Oszczędnej Gospodarki Miejskiej

Wybory do Rady Miejskiej 29 czerwca.

Okres przedwyborczy do nowej Rady miejskiej rozpocznie się w dniu 20-go maja i trwać ma zgodnie z rozporządzeniem Kom. Gen. Ziem Wschodnich 31 dzień. W ten sposób wybory odbędą się w dniu 19-go czerwca.

Przygotowania wyborcze.

W myśl regulaminu wyborczego do rad miejskich z dnia 25 czerwca 1919 roku, przeprowadzeniem wyborów kieruje główny komitet wyborczy, składający się z przewodniczącego, mianowanego przez wojewodę, oraz członków, powołanych przez przewodniczącego z pośród osób, korzystających z biernego prawa wyborczego. Główny komitet wyborczy ma prawo podzielić miasto na obwody głosowania i wyznaczyć dla każdego obwodu miejscowy komitet wyborczy w liczbie 5 członków. Wszelkie koszty, związane z przeprowadzeniem wyborów, pokrywa główny komitet wyborczy z funduszy miejskich. Miejskowa władza administracyjna obowiązana jest udzielić komitetom wyborczym pomocy organów policyjnych.

Całą akcją przygotowawczą do wyborów obowiązany jest przeprowadzić

Wybory będą kosztowały 30 tys. zł.

Na koszty, związane z przeprowadzeniem wyborów do Rady Miejskiej do budżetu miejskiego na rok 1927—28 wstawiono zostało 30,000 zł. Z kredytu tego opłacony będzie personel, układający listy wyborców, druk, obwieszczenia i plakaty oraz członkowie obwodowych komisji wyborczych.

Personel, układający listy wyborców, będzie zmobilizowany za pośrednictwem P. U. P. z licznego grodzkiego, układający listy wyborców, na bezrobotnych pracowników z podróży inteligencji.

Obrady Konferencji Ekonomicznej.

GENEWA, 6. V. Pat. (Szwajcarska Agencja Telegraficzna). Na dzisiejszym przedpołudniowym posiedzeniu międzynarodowej konferencji ekonomicznej prowadzona była w dalszym ciągu dyskusja ogólna. Jak wynika z ustalonej listy mówców, przedstawiciele delegacji sowieckiej zabiorą głos w dniu jutrzejszym. Dziś przemawiał między innymi przedstawiciel angielskiego ministerstwa przemysłu i handlu, który w energicznych słowach żądał zmniejszenia taryf przewozowych, dowodząc, że przez to ożywi się handel i przemysł. Następnie z należytą uwagą wysłuchano konferencja wywodów przewodniczącego delegacji amerykańskiej Henryka Robinsona, prezesa First National Bank i członka komisji Dawesa.

Mówca oświadczył, że jest on za wprowadzeniem niskich opłat celnych i za zawieraniem długoterminowych traktatów handlowych. Następnie wypowiedział się zdecydowanie przeciwko tworzeniu karteli, coraz bardziej rozpowszechniających się w Europie.

Kończąc podkreślił on wielkie znaczenie narodowej i międzynarodowej solidarności dla życia gospodarczego i oświadczył, że lud amerykański jest żywo zainteresowany w dobrobycie Europy i innych części świata. Z kolei przemawiał przedstawiciel Szwecji Rydbeck, który wywodził, że klauzula największego uprzywilejowania pociąga za sobą w praktyce pewne niebezpieczeństwa, to też zawarł co do tej sprawy układu międzynarodowego byłoby pożądaną. Po nim zabrał głos delegat brazylijski Barboza Carneiro oświadczając, że Brazylia może jeszcze przyjąć znaczną liczbę europejskich sił pracowniczych. Ostatni przemawiał przedstawiciel Francji Artur Fontaine, prezes rady administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy. Wysunął on postulat jaknajwiększego wzmożenia produkcji w ramach 48-godzinnego tygodnia pracy i podkreślił, że sprawiedliwość społeczna stanowi ważny czynnik pokoju światowego w dziedzinie politycznej i gospodarczej.

Zmiana posła niemieckiego w Rydze.

RYGA, 6—V. PAT. Prasa notuje pogłoskę, że poseł niemiecki w Rydze dr. Koester nie powróci na swoje stanowisko.

Pierwszy Maj—Święto Konwalji.

Paryż, 2 maja.

Ministrowie niebiescy tak świat urządzili, że co sześć lat „święto robotnicze” wypada w niedzielę. Tak właśnie było wczoraj na całym świecie. Poza tym nikomu się nie śniło o żadnych jeszcze „internacjonalach” kiedy w Paryżu już istniała przemiła tradycja sprzedawania na ulicach w dzień 1 maja konwalji. Bo dzień ten jest w Paryżu nie kalendarzowym ale tradycyjnym świętem wiosny, tembar-dziej jeśli niebo dopisze. A dopisało wczoraj.

Przez dzień cały błękit nieba przybrany był w białe pióropusze obłoków. Nie było wiatru. Słońce lapała się w słońcu grzejącem a nie dokucziłem, w słońcu rozweselającym miasto i ludzi. Wypełnili się więc po południu bulwary, skwery i place (przed południem Paryżanin w święto z domu nie wychodzi). Ukwiecili się Paryżanie w gałązki konwalji i wzięli w posiadanie wszystkie tarasy kawiarni z tem większym zadowoleniem, że wczoraj nie była atmosfera Paryża zatruta zapachem spalanej benzyny i oliwy. Albowiem pp. szoferzy, ci arystokraci klasy robotniczej, strajkowali co do jednego. Nie było taksówek. Nie dyszało 20,000 silników. To tylko różniło wczorajszą niedzielę od innych niedziel. Ach, żeby tak szoferzy chcieli „strajkować” co niedzielę jak Paryżanie byłiby im za to wdzięczni! Klejby tylko ci, którzy co dzień są na wyścigach, bo pola wyścigowe są wszystkie poza miastem, a nie każdy chce tam jechać autobusem.

Bo autobusy i tramwaje T-wa transportów paryskich, oraz elektryczna kolej podziemna dwu innych towarzystw (zwanych popularnie „Métro” i „Nord-Sud”) funkcjonowały wczoraj bez zarzutu. Mielismy również gazety, wodę, gaz, elektryczność i t.p. Słowem żadnych przykrości, żadnych zająć ulicznych.

Nie zawsze tak bywało. Pierwszy raz obchodzono „święto” 1-go maja w Europie w roku 1890. Tak postanowił w roku 1889 międzynarodowy kongres socjalistyczny w Paryżu. Chodziło o zmanifestowanie solidarności z robotnikami amerykańskimi, którzy domagali się osmiodziesiętnego dnia pracy i którzy już 1-go maja 1886 na tę intencję strajkowali. W roku 1890 odbyła się wielka manifestacja robotnicza z mowami na Place de la Concorde. Zająć żadnych nie było. Ale w roku 1891 doszło do krwawego starcia z policją w Fourmies, na północy, gdzie było 10 zabitych i 80 rannych.

W latach następnych, robotnicy przemysłowi przeważnie 1-go maja strajkowali. Incydentów poważnych nie było. W czasie wojny oczywiście 1-go maja nie świętowano, ale w roku 1919 wznowiono „tradycję”. Rząd zabronił jednak wszelkich manifestacji na ulicach i placach Paryża. Ponieważ manifestanci próbowali jednak duzo głów pałkami i zaarrestowali sporo osób. W roku 1920 syndykaliści francuscy rozpoczęli 1-go maja strajk generalny, który miał doprowadzić do «przemysłowej nacji» wszystkich środków produkcji i przewozu. Była to właściwie próba pokojowej rewolucji, jaką przedsięwzięła francuska Generalna Konferencja Pracy (C.G.T.) według szczegółowo opracowanego planu. Dnia 1-go maja życie kraju istotnie stanęło: koleje, poczty i cały przemysł były nieczynne. Ale energiczna postawa rządu p. Millerand'a oraz samo-obrona społeczeństwa strajk zlamala. Po tygodniu przegrana C.G.T. była zupełna.

Potem nastąpiły rozłamy zarówno w partii socjalistycznej, jak i w organizacji zawodowej. Ruch robotniczy rozpadł się na kierunek socjalistyczny i komunistyczny. Dwa te skrzydła

nienawidzą się serdecznie, przynajmniej jeśli chodzi o przywódców. Nie zdołali dotychczas porozumieć się choćby dla wspólnego obchodu 1-go maja. To też mamy od roku 1920 spokój we Francji. Wprawdzie w roku 1925 C.G.T. wznowiła obchody pierwszo-majowe, ale ograniczają się one do wieców w lokalach zamkniętych.

Natomiast komuniści spędzają dnia tego swych wyznawców na t. zw. «Czerwone Wzgórze» przy rogatce Saint-Gervais, na wschodzie Paryża. Na wzgórzu tem odbywały się pamiętne manifestacje socjalistyczne w roku 1913 przeciwko powrotołowi do służby trzyletniej. *Humanité* chweli się dziś, że nawet w roku 1913-tych «Czerwone Wzgórze» nie widziało tak potężnej manifestacji robotniczej jak wczoraj. Miało tam być 100,000 proletariuszy «świadomych swego obowiązku i gotowych do czynu». Tymu były tam niewątpliwie liczne, a powodem tego była... pogoda i niedziela. Mówcy piorunowali nie tylko na rząd, ale także na partię socjalistyczną i na CGT. Szczególnie się komunistom nie podoba, że cały klub socjalistyczny głosował za znaniem uława o organizacji narodu w razie wojny.

Mógł jeszcze dnia 26 kwietnia wolać w Moskwie Woroszyłow, że cała młodzież ZSSR, winna ćwiczyć się w rzemiosle wojennym, ale Francji tego nie wolno, bo «dla robotnika niema obrony narodowej w ustroju kapitalistycznym». Takie hasło rzucił komunistom... «Do ostatniego tchnienia swego życia—wolał wczoraj w Carmoux pos. Paul Boncour, socjalista—będę walczył z tym wstrętnym i obłudnym sołizmem».

Bez incydentów minął we Francji 1-szy maj 1927, bo trudno nazwać incydentem zaarrestowanie tow. Monmousseau, sekretarza generalnego CGTU, czyli zawodowej organizacji komunistycznej. Jegomość ten skazany został niedawno na 4 miesiące więzienia za podburzanie żołnierzy do nieposłuszeństwa. Ponieważ nie stał się sam u władz, przeto zaarrestowano go wczoraj w Dunkierce i osadzono w więzieniu.

Charakterystyczną cechą obchodów wczorajszych był udział w nich robotników cudzoziemskich. *Humanité* umieściła apele w językach polskim, hiszpańskim, włoskim i węgierskim, wzywające towarzyszy na «wielką demonstrację na Czerwonym Wzgórzu». Zaś na wiecu socjalistycznym w Douai, na północy, przemawiał także po polsku tow. Władysław Gęborek, b. poseł na Sejm ustawodawczy. Niebezpieczny to eksperyment: W razie gdyby prowokatorzy komunistyczni doprowadzili do jakichkolwiek rozruchów ulicznych, ludność może czynnie dać poczuć robotnikom-cudzoziemcom, że są w tym kraju tylko gośćmi.

Kazimierz Smogorzewski.

Dekrety Prezydenta Rzeczypospolitej.

WARSZAWA, 6.V. PAT. W ostatnim numerze Dziennika Ustaw ogłoszone zostały dwa rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej wydane na podstawie ustawy o pełnomocnictwach. Pierwsze z tych rozporządzeń z dn. 22 kwietnia 1927 roku normuje sprawę postępowania sądowego w razie naruszenia postanowień art. 22 Konstytucji, drugie zaś z dn. 30 kwietnia r. b. ustanawia nadzwyczajną komisję do walki z nadużyciami na szkodę interesów Państwa. Obydwa te rozporządzenia weszły w życie z dniem 5 maja r. b.

Nabożeństwo żałobne.

WARSZAWA, 6.V. (tel. wt. Słowa.) Pan Minister Spraw Wewnętrznych wydał odezwę, w której poleca wszystkim wojewodom zwrócić się do Duchowieństwa z prośbą o odprawienie w dniu 13 maja br. nabożeństw, za dusze poległych podczas wypadków majowych.

Sejm i Rząd.

Pożyczka zagraniczna.

WARSZAWA, 6.V. (tel. wt. Słowa.) Spr. ostatecznego zatwierdzenia warunków pożyczki amerykańskiej, uzgodniona w zupełności między Panem Prezydentem, Marszałkiem Piłsudskim i Wicepremierem Bartlem, zostanie prawdopodobnie już w dniu dzisiejszym zatwierdzoną definitywnie przez Radę Ministrów.

Dezyderaty Rady Adwokackiej.

WARSZAWA, 6.V. PAT. Pan minister Sprawiedliwości przyjął dzisiaj na posłuchaniu prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej w osobach adwokatów Bielskiego, Domańskiego, Jurkowskiego i Boguckiego. Omawiane były sprawy: noweli do statutu tymczasowego palestry, stosunku do pokątnych doradców i biur porad prawnych oraz mianowania przy sądach pokoju obrońców sądowych. Pan minister przyrzekł traktować dezyderaty adwokatów przychylnie i wyraził życzenie [utrzymania stałego kontaktu z nacelną radą adwokatów w sprawach dotyczących adwokatury.

Min Meysztowicz wyjechał do Poznania.

WARSZAWA, 6.V. PAT. Dziś o godz. 23 min. 45 wyjechał w sprawach służbowych do Poznania pan minister Sprawiedliwości Meysztowicz.

Rada ministrów.

WARSZAWA, 6—V. PAT. W piątek dn. 6 maja r. b. odbyło się pod przewodnictwem p. vice-premiera prof. K. Bartla posiedzenie Rady Ministrów, na którym po załatwieniu szeregu drobnych spraw uchwalono projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie podwyższenia o 10 proc. zaopatrzeń osób uprawnionych do pobierania zaopatrzenia na mocy ustawy inwalidzkiej z dn. 18 marca 1921 r. Poza tem Rada Ministrów uchwaliła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zniesienia artykułów 11 i 12 ustawy o środkach zapewnienia równowagi budżetowej z dn. 22 grudnia 1925 r. Ponadto uchwalony został projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zmiany przepisów o opłatach adwokatów i komorników sądowych na obszarze sądów apelacyjnych Poznań i Toruń oraz sądu okręgowego w Katowicach, oraz projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej w sprawie zmiany niektórych postanowień ustawy o osobistych świadczeniach wojennych. W końcu Rada Ministrów uchwaliła na wniosek ministra Robót Publicznych projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o ustaleniu szerokości dróg publicznych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej.

Dymisja wojewody hr. Bnińskiego.

WARSZAWA, 6.V. (tel. wt. Słowa.) Wojewoda Poznański hr. Adolf Bniński, wedle zupełnej pewnych wiadomości, natychmiast po uroczystościach 3-go Maja w Poznaniu, oddał swe stanowisko do rozporządzenia Rządu, zgłaszając prośbę o zwolnienie go z urzędu.

Siało się to w związku z odezwą, wydaną przez p. Wojewodę 29-go kwietnia r. b., a wzywającą całą ludność i wszystkie zrzeczenia do wzięcia udziału we wspólnej uroczystości państwowej, a do zaniechania zamiaru ujawnionego przez najpoważniejsze zrzeczenia narodowe poznańskie urzędzenia osobnego pochodu, aby nie iść w pochodzie ze Strzelcem. Mimo to dnia 3-go Maja odbyła się osobna uroczystość urzędowa, w której wzięły udział władze, wojsko i oddział strzelecki, a osobno zrzeczenia narodowe. P. Wojewoda Bniński, zawsze bardzo ścisły w swych postanowieniach, uznał to za niepowodzenie swego wezwania i zgłosił ustąpienie z urzędu.

Jak się dowiadujemy, prośba pana wojewody Bnińskiego wysłana już została z Poznania, do ukończenia jednak urzędowania w dniu 6 b. m. Ministerstwo Spr. Wewn. prosi tej nie otrzymać, prawdy dobieć nadejdzie ono dziś. Według informacji z kół miarodajnych dym. a nie będzie przyjął.

Ks. Prymas Anglii w Gnieźnie

POZNAN. 6.V. PAT. Przybył wczoraj do Poznania J. E. prymas Anglii ks. Kardynał Bourne wyjechał dziś rano autem do Gniezna, gdzie zwiędzi katedrę, po powrocie zaś do Poznania był obecny z ks. prymasem Hlondem i kilkoma kanonikami kapituły na targach Poznańskich. W sobotę ks. kard. Bourne wyjeżdża do Warszawy.

ECHA KRAJOWE

Obchód 3 Maja

— Korespondencja Słowa —

Uroczysty obchód święta 3 Maja udał się u nas doskonale. Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w kościele miejscowym, w której uczestniczyli wszyscy mieszkańcy miejscowości. Po mszy odbył się obchód przy dźwiękach orkiestry. Stowem mieszkańcy Łyntup mają obecnie moc atrakcji uprzyjemniających ciche życie małopolskie.

Prawie jednocześnie w miejscowej synagodze, gdzie odbył się obchód, w obecności władz miejscowych, (wójta gminy i komendanta posterunku) zaproszonych specjalnie, nabożeństwo, podczas którego syn rabin miejscowy — Iser Jośkowicz, słuchacz seminarium hebrajskiego w Wilnie wygłosił przemówienie.

Prócz obchodu w Łyntupach odbyło się również uroczyste nabożeństwo w m-ku Kluszczykach i w domu modlitwy staroobrzędowców we wsi Apidamy.

Po nabożeństwie w Łyntupach utworzył się samorządny pochód ze sztandarami straży ogniovej i przybył do szkół działu. Wieczorem w Domu Ludowym R.O.K. odbyła się zabawa ludowa. Z okazji święta narodowego całe Łyntupy udekorowane zostały flagami narodowymi, a wójt gminy Łyntupskiej p. J. Piórewicz wydał do ludności następującą odezwę:

Rodacy!

Dziś święcimy Rocznicę 3 Maja. Z bogatej skarbnicy przeszłości żadne wspomnienie, żaden czyn wojenny, ani tryumf polityczny, nie budzą tak podniosłych uczuć, jak właśnie dzień 3 Maja 1791 roku. Samodzielnie, z dojrzałą świadomością przysła w tym dniu naród z wielkimi błagami i z miłą stanowczością podejmuje reformę.

Jest to dzień największego zwycięstwa Narodu Polskiego, zwycięstwa nad samym sobą.

Konstytucja 3 Maja znosząca obieralnych królów, dawała nam dyktando, dawała mocny rząd i siłę zbrojną, zaprowadzała sprężystą administrację, podnosiła mieszczaństwo, otaczała opieką prawa włościan, — miała pchnąć życie polskie na nowe tory.

Upadek państwa nie pozwolił wykonać tego obywatelskiego dzieła. Konstytucja pozostała jako wielkie świadectwo, że do ostatniej chwili bity w nas bogate źródła życia, że odradzającej się Polsce przyswajano nowożytność, humanitarne ideały praworządności, demokracji, harmonii społecznej.

Po wielu, wielu latach, po wielu pokoleniach, dzisiaj święcimy 130-ą Rocznicę jak Polska długa i szeroka, — pamięć tego wielkiego dnia, jako świadectwo naszej mocy i praw, — jako symbol nieustannego związku z przeszłością i jasniejszej przyszłości.

Przeto stajemy wszyscy, jak jeden mąż, niech nikogo nie zabraknie jutro w obchodzie narodowym.

Oddajmy hołd duchom przodków i odtarżmy przeszłość. Zespoleni duchem synowie jednej ziemi stajemy w jednolitym szeregu, a zgodne bicie serc naszych wydobłże spłowie: «Jeszcze nie zginęła»!

W dniu 5 b. m. odbyło się też święto sadzenia drzewek z udziałem działu szkolnej. Wyсадono sto flansów lipki laskawie ofiarowanych na ten cel przez p. Biszewskiego właściciela maj Łyntup.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się święto Ochotniczej Straży Ogniovej, podczas którego udekorowani zostaną szczególnie zasłużeni członkowie straży, między innymi



Na ekranie świata,

Jakiś olbrzymi chiński film, w niewiedzieć ilu „obrazach”, przeciąga po ekranie świata... Po ekranie sprawy międzynarodowej tańca w nieprzerwanym ciągu chińskie cienie...

Dwa, trzy dni temu ukazał się, wśród tych chińskich cieni, sam „południowo-chiński Napoleon”: wódz naczelny armii kantonskiej, Czan-Kai-Szek. Prezentuje go nam znany korespondent gazet amerykańskich p. Luis Gannet. Audjencję miał. Rozmawiał; oczywiście za pośrednictwem tłumacza.

Pan i władca południowych Chin, Czan-Kai-Szek; otacza się przyjemnością; w łóżku tronie w sali przyjmującej submisyjnych się mu cudzoziemców. Chiński Napoleon przyjmuje w skromnie umeblowanej sypialni będącej zarazem pracownią generała.

Czan-Kai-Szek jest kompletnie jeszcze młodym człowiekiem. Ma lat 40, wygląda na trzydziestoletniego mężczyzny.

Podano herbatę i chiński przysmak: czerstwe paszteciki ryżowe. Generał częstuje lecz sam pije tylko czystą gorącą wodę. Zupelnie jak podziła Anglika przy table-d'hôte'ie na Riverze.

Podczas całej rozmowy siedzi wyprostowany, nie ruszając się prawie wcale, nie wychodząc, jak się to mówi, z fasonu pełnej godności poży. Od czasu, do czasu tylko uśmiecha się — rzecz u Chińczyków nader rzadka. Wysoki, chudy, włosy krótko strzyżone, czoło wysokie, rysy delikatne, małe ręce. Czyni rzychły wrażenie jakiegoś dyktanta inteligenta niż wodza sił zbrojnych.

Łyntupy. p. J. Piórewicz, za 15 letnią służbę strażacką. Uroczystość ta odbędzie się z udziałem okolicznych straży ochotniczych przy dźwiękach sprowadzonej orkiestry.

Stowem mieszkańcy Łyntup mają obecnie moc atrakcji uprzyjemniających ciche życie małopolskie.

T. S.

STOŁPCE.

— Dzień 3 Maja mimo złej pogody, bo drobny deszcz wypadł w Stołpcach minął nader okazale. Szczególnie świetnie prezentowała się defilada oddziałów KOPu, policji, straży ogniovej i szkół, która się odbyła po nabożeństwie w kościele. Zawody sportowe wskutek gwałtownego w godzinach popołudniowych deszczu nie mogły się odbyć i uroczystości w dniu święta Narodowego zamknięte zostały akademią w Ognisku.

Na program akademii złożyły się deklamacje uczniów miejscowego gimnazjum koadunkacyjnego oraz 3 aktówka odegrana przez zespół amatorów i tegoż gimnazjum pod kierownictwem dyrektora p. Lubojackiego.

BRASŁAW.

— Z działalności Wydziału powiatowego Sejmiku. W ostatnich miesiącach Wydział Powiatowy Sejmiku Brasławskiego zorganizował T-wa Spółdzielcze w Opsie, Wdżach, Turmionie i Idoicie, gminy Drujskiej. Obecnie organizuje się miejsczanie w Czerniowie, Zawierzu, Zamoszu, Ratkunach i Opsie. Filje mleczarni spółdzielczych uruchomiono w Opsie, Borunach i Głębowszczyźnie. Sejmik postanowił zaangażować instruktora mleczarstwa, którego zadaniem będzie całkowity nadzór nad mleczarniami spółdzielczymi w powiecie. Na powyższy cel Wydział Powiatowy asygnował z ogólnego budżetu 2.000 zł.

KOMAJE.

— 3-ci Maj. Uroczystości 3-go Maja były o wiele okazalsze jak lat ubiegłych. Ludność gm. Komajskiej samorządnie obchodziła święto Narodowe. Na uroczystości przybyły wszystkie szkoły powszechne ze sztandarami. W uroczystości wzięły również udział „Domy Ludowe” w Łodosiach i Komajach oraz „Strzelec” z wioski Górnicy, również ze sztandarami. Po nabożeństwie przed kościołem przemawiał do licznie zebranego społeczeństwa p. Małachowski, poczem odbyła się defilada. Z kolei po defiladzie p. Brocki wygłosił odczyt o Konstytucji 3-go Maja i o znaczeniu Święta Narodowego, po którym działo szkolna odśpiewała szereg piosenek. Na zakończenie odbyła się zabawa taneczna poprzedzona wspólną fotografacją. Należy się podziękowanie Komendantowi Posterunku Policji p. Majce i Nauczycielstwu za zorganizowanie całej uroczystości. H. F.

DRUSKIENIKI.

— (r) Wybory do Rady Miejskiej. Dnia 8 b. m. odbędą się w Druskienuch wybory do tutejszej Rady Miejskiej.

GRODNO.

— (r) Były kierownik Urzędu Pośrednictwa Pracy na ławie oskarżonych. W tych dniach w Sądzie Okręgowym w Grodnie odbędzie się sprawa byłego kierownika Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Grodnie, Żółkowskiego, oskarżonego o dokonanie całego szeregu nadużyć.

Własną państwową banderą, zawinie do portu własnego w Gdyni. Inny statek polski zawiezie je Wisłą z Gdyni do Warszawy. Tam trumna ze śmiercielnymi szczątkami nieśmiertelnego twórcy „Anhele’ego”, „Ballady” i „Beniowskiego” spocząć będzie przez pewien okres czasu na katafalku w katedrze św. Jana. Artur Oppman (Or-Oi) na konferencji literacko-prasowej w pałacu Rady Ministrów wystąpił z projektem przewiezienia prochów Słowackiego z Warszawy do Krakowa Wisłą. Niewątpliwie znakomitemu pocie stała przed oczyma flotyli wioząca do Francji prochy Napoleona. Skądby jednak wziąć towarzyszącą trumnie Słowackiego, płynącą Wisłą „mew girlandę szara”?

Domniemanie zważywszy na nasuwające się trudności, zwłoki Słowackiego będą do Krakowa przewiezione koleją. Już nawet Komitet Krakowski obmyślił, że wagon żałobny zatrzyma się na wiadukcie nad ulicą Lubicką, skąd trumna spuszczona będzie wprost na rydwan stojący na jezdni. Gdy kondukt okrąży będzie Rynek, koło odwachu, wojsko odda honory. Dalej pochód pójdzie ulicami św. Anny i Straszewskiego, okrąży Wawel i od strony kościoła Bernardynów wejdzie na wzgórze zamkowe.

Zwłoki spoczną w podziemiach katedry Wawelskiej w oddzielnej krypcie, sąsiadującej bezpośrednio z kryptą Mickiewicza. Aby się wypełniło, że „obu ich za grobem stało się zwycięstwem”.

Wydać sądu *) nie będą po-

*) „Bentowski”. Pieśń V. Strofa 72.

Wielę spoczną zwłoki Słowackiego — na Wawelu.

Zwyciężyła — elementarna logika, którą przemądrzały nasz akademicy Strazy Piśmiennictwa Polskiego i omal, że nie narzucili społeczeństwu, domagając się o prochy Juljusza — dla Warszawy!

Datę uroczystego pogrzebu w Krakowie odroczone do dnia 24 lub 25 czerwca.

Od momentu ekshumacji zwłok na cmentarzu Montmartre w Paryżu rozpoczęła się po całej Polsce akademie, prelekcje, obchody, przedstawienia teatralne etc. etc. popularizujące po Rzeczypospolitej znajomość dzieł Słowackiego i kultu dla wielkiego, może największego poety, jakiego wydał naród polski. Naszem zdaniem, tego rodzaju propaganda powinna rozpocząć się — niezwłocznie. Co też i niewątpliwie nastąpi.

Morzem przybędą zwłoki Słowackiego do kraju. Statek polski, pod

Bill o Trade Unionach przyjęty.

LONDYN, 6. V. PAT. Izba Gmin w głosowaniu przez podniesienie rąk przyjęła w drugim czytaniu bill o Trade Unionach. Wniosek Labour Party o nieprzyjęciu billu został odrzucony 386-u głosami przeciwko 171.

Starcia policji z komunistami w Berlinie.

BERLIN, 6—V. PAT. Na ulicy Grünwaldzkiej doszło wczoraj w Berlinie do starcia pomiędzy urzędnikami policji, a pochodem komunistycznym. Komuniści próbowali odbić kilku aresztowanych towarzyszy, przyczem 3 ch policjantów i 5-ciu komunistów zostało rannych. Jednocześnie wczoraj wieczorem doszło w Magdeburgu do starcia pomiędzy członkami organizacji hitlerowskiej, a zgromadzeniem komunistycznym. W czasie starcia poseł komunistyczny do Reichstagu Strasen został poważnie ranny w głowę.

Na granicach Jugosławii spokój.

BIAŁOGRÓD, 6 V. PAT. Agencja Awała upoważniona jest do zaprzeczenia w sposób jaknajbardziej kategoryczny, tendencyjnym i fantazyjnym pogłoskom powtarzanym przez niektóre dzienniki rumuńskie o rzekomem przekroczeniu granicy przez deszterów armji jugosłowiańskiej. Dezercje te miały być rzekomo spowodowane przez przygotowania wojenne Jugosławii. Również nieprawdziwymi i bezpodstawnymi są pogłoski o ogłoszeniu stanu oblężenia.

Zjazd Stahlhelmu.

BERLIN, 6—V. Pat. Dziś przybyli do Berlina pierwsze grupy uczestników zjazdu Stahlhelmu. Policja czyni ostatnie przygotowania celem zabezpieczenia spokoju. Do Berlina ściągnięte zostały rezerwy policyjne z Brandenburgji i Frankfurtu.

Zdrowie Prezydenta Relandera.

HELSINGFORS, 6—V. Pat. Według dzisiejszego buletynu, w stanie zdrowia prezydenta republiki Relandera nastąpiła pewna poprawa. Gorączka zmniejszyła się, a samopoczucie chorego jest lepsze.

Represje prasowe w Kłajpedzie.

BERLIN, 6—V. PAT. Według doniesienia Telegraphen Union, dzienniki niemieckie w Kłajpedzie, który zamieściły wiadomość o zajęciu między gubernatorem okręgu kłajpedzkiego, a tamtejszym generalnym konsulem niemieckim d-r-em Mudrą, zostały skonfiskowane. Konfiskacie uległo również jedno z niemieckich pism ilustrowanych. Niemiecki konsul generalny dr. Mudra opuścił wczoraj Kłajpedę i wyjechał do Berlina.

Walki w Marokku.

MADRYT, 6. V. Pat. Wedle wiadomości z Marokka, oddziały wojsk hiszpańskich zadały ciężką porażkę powstańcom szczepu Taghut, przenosząc następnie swą akcję w kierunku zachodnim. Naogół sytuacja polityczna w Marokku polepsza się stale. Z uwagi na to, iż zdołano tam wprowadzić rozłam wśród szczepli, przywódca powstańców Hamed-Bakkar stracił całkowicie swój autorytet.

Missisipi dalej zrywa tamy.

NOWY-ORLEAN, 6. V. PAT. Nowe deszcze spowodowały dalsze podniesienie poziomu wody na Missisipi, która zerwała znowu tamy w dwóch punktach.

Krwawe zajścia w Indjach.

LAHORA 6 V PAT. Według ostatnich doniesień, ilość zabitych i rannych mutantów i hindusów w czasie niedawnych starć, wynosi 14-tu zabitych i 103-ch rannych. Policja prowadzi śledztwo w sprawie przyczyn zajść. Wobec wypadków oddziałów napisał, jest rzeczą konieczną utrzymanie przez kilka dni systemu patroli, posiadających wspólny punkt koncentracji. W stosunku do mieszkańców, posiadających swe siedziby poza murami miasta, władze wydały rozkaz powrotu do domów przed godziną 20-tą.

W sprawie pożyczki zagranicznej dla Polski.

W prasie ukazują się ostatnio coraz częściej różnego rodzaju informacje dotyczące rokowań finansowych z amerykańskimi sferami bankowymi z powołaniem się na różne rzekomo miarodajne koła. W związku z tem Ministerstwo Skarbu stwierdza, że z natury rzeczy tego rodzaju pertraktacje muszą być zachowywane w ścisłej tajemnicy. Wobec powyższego, przedstawiciele prasy nie otrzymują i nie mogą otrzymać w M-stwie Skarbu żadnych w tej sprawie informacji. Wiadomości podawane przez prasę nie odpowiadają istotnemu stanowi rzeczy, a tembardziej informacje o rzekomo zachodzących na te rokowań finansowych rozbieżnościach poglądów w rządzie, wywołują zbyteczny niepokój w opinii publicznej i przynoszą szkodę pracy rządowej.

Wyrok w procesie o zamordowanie prezydenta Cynarskiego.

Morderca skazany na karę śmierci.

WARSZAWA, 6 V. PAT. Sąd doraźny w Łodzi wyrokiem z dnia 6 maja r. b. skazał na karę śmierci Adama Walaśczaka lat 24, uprzednio karzanego za kradzież, za to, że w dniu 14 kwietnia r. b. w Łodzi będąc w zmoiwie i działając świadomie wspólnie z innym sprawcą, przez uderzenie nożem w brzuch pozbawił życia Marjana Cynarskiego, prezydenta miasta Łodzi. Obrońca skazanego wniósł prośbę o ulaskawienie Walaśczaka. Pan Prezydent Rzeczypospolitej prośby tej nie uwzględnił, wobec czego wyrok będzie wykonany w dniu następnym.

ŁÓDŹ, 6 V. PAT. Sprawę Rydzewskiego oskarżonego o współudział w zabójstwie prezydenta miasta Łodzi św. p. Marjana Cynarskiego, sąd doraźny postanowił przekazać sądowni zwyklemu.

Rewizja ustawy o zapewnieniu środków równowagi budżetowej.

WARSZAWA, 6. V. (tel. wł. Słowa) Rząd postanowił przeprowadzić rewizję ustawy z dnia 22 grudnia 1925 r. o środkach zapewniających równowagę budżetową.

Ustawa ta była dziełem ówczesnego Ministra Skarbu p. Zdzisława Składowskiego. W praktyce zasady wysuwane w ustawie nie daly rezultatów, w szczególności jeżeli chodzi o świadczenia państwa na rzecz osób korzystających z zaopatrzenia inwalidzkich, dlatego też Rząd obecny ma na celu polepszyć dotę inwalidów przez zniesienie art. 11 i 12 wspomnianej ustawy.

Burza powodem katastrofy.

WARSZAWA, 6. V. PAT. W Katowickiej dyrekcji kolejowej szalała w dniu wczorajszym silna burza, która trwała od godz. 19 do 1-ej. W międzyczasie na stacji w Katowicach pociąg towarowy najechał na zapórę, wskutek czego wykołowało się 8 wagonów, z których 2 zostały uszkodzone silnie, zaś 6 lekko. Wypadków z ludźmi nie było.

SPORT

Otwarcie przystani 3-go Pułku Saperów Wileńskich.

W dniu 8-go b. m. otwarcie, przystani wioślarskiej 3-go Pułku Saperów Wileńskich. Otwarcie przystani poprzedzi w sobotę zabawa taneczna (sobótka) w kasynie oficerskim pułku.

Otwarcie przystani w niedzielę nastąpi o godzinie 16-tej poczem odbędzie się defilada łodzi. Zapisy na członków klubu wioślarskiego 3-go Pułku Saperów przyjmują na przystani (ulica Kościuszkowska) sekretarz klubu w dniu nieparzystym od godziny 17-ej do 18-ej. Członkami klubu mogą być osoby wprowadzone przez jednego z stałych członków klubu.

E. Mieszkowski

Mickiewicza 22

Najnowsze modele CZAPK

KAPELUSZY

Kraj, i zagr. (Borsal., Habig i in.)

W. TRUSKAWCU — willa Marjówka —

ord. od 1 maja w chorobach wewnętrznych, serca i przemiany materji (zimną we Lwowie).

D-r Tadeusz Praščil

b. asyst. uniw. Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Trwalsze od cukierków i kwiatów na upominek dla

Stanisławów

poleca się

dobrze, pięknie, tanie książki

w Księgarni Słow. Naucz. Polskiego Wilno ul. Królewska Nr. 1.

Od Administracji.

Prosimy naszych Sz. sz. Abonentów o łaskawe uregulowanie zaległych prenumerat, tudzież wnoszenie przedpłaty na MAJ.

Konto Czekowe Słowa P. K O

Nr. 80259

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Poświęcenie sztandaru

Organizacji Monarchistycznej Województwa Wileńskiego.

W niedzielę dnia 8-go maja 1927 roku w Bazylice św. Stanisława punktualnie o godzinie 9-tej rano J. E. ks. sufragan Kazimierz Michalikiewicz dokona poświęcenia sztandaru Organizacji Monarchistycznej Województwa Wileńskiego poczem wygłosi naukę.

Nowości wydawnicze.

— „Od A do Z”. Pod takim tytułem wychodził w Warszawie tygodnik ilustrowany, który mógłby służyć literackim dodatkiem ilustrowanym co niedzielę do dziennika „A. B. C.”. Jest to quodlibet. Ciężko było znaleźć film, którego artystami są najprawdziwsze chwytliwe i mroki (arystokratyczne) prace naszego rodaka, mieszkającego w Paryżu, p. W. Starewicz — obok wydawcy z Jersym Leszczyńskim. Ukazał się zeszyt 14-ty.

— Norberta Jacques’a „Kupca z Szanghaju” ukazał się tomik 2-gi. (Warszawskie wydawnictwo „Towarzystwa Rój”). — „Muzyki”, miesięcznik warszawski, zeszyt czwarty tegoroczny, kwietniowy, poświęcony jest Beethovenowi. W korespondencji z Wilna pisze dr. Tad. Szeliński, że p. Witoldowi Halewiczowi udało się w książce o Beethovenie („Przybłęda Boży”) «w doskonały sposób ująć problem muzyczny w formę literacką, bez uciekania się do wątpliwych wartości porównań i określeń». P. Jarosław Iwaszkiewicz w ostatnich «Wiadomościach Literackich» jest odmiennego zdania.

CZY JESTEŚ CZŁONKIEM L. O. P. P.

WSZELKIE MASZYNY BIUROWE CZYSZCZYMY I REPERUJEMY

TANIO, szybko i dokładnie

„BLOCK-BRUN“ Sp. Akc.

Oddział w Wilnie

Mickiewicza 31, tel. 375.

UWAGA: W roku 1926 warsztaty nasze zreperowały maszyn biurowych. 358

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Własna diatermja i lampa kwarcowa.

Nauka popelnionych omylek.

"Kurjer Warszawski" wydrukował artykuł b. ministra skarbu i b. premiera Wł. Grabskiego, w którym polemizuje z p. v. premierem Bartlem, krytykując projekt rządowy stabilizacji kursu złotego w parycie obecnego mniej więcej kursu t. j. 9 zł. za dolara.

Jako główny zarzut wysuwa p. Grabski to, że będzie to stałe i ostateczne zdewaluowanie złotego do połowy prawie jego wartości, skutkiem czego już nigdy pójdzie w górę nie będzie mógł, natomiast spadać będzie mógł ile zechce. Pogląd ten uważam za szluzowy o tyle jednak, że i obecnemu złotemu droga do spadku pozostaje zawsze otwartą.

Słusznie też mówi p. Grabski, że stabilizowanie na obecnym kursie byłoby pokrzywdzeniem wierzycieli zarówno Skarbu jak i prywatnych osób, któreby straciły nadzieję odzyskania swych należności w pełnowartościowych złotych kredytowanych.

A teraz przechodzimy do polemiki: tu p. Grabski protestuje przeciw twierdzeniu p. Bartla, że "rząd obecny podniósł kurs złotego", wówczas gdy za p. Grabskiego "beznadziejnie się zalał", powołując się na zdanie prof. Kemmerera, który na dwa miesiące po p. Grabskiego ustąpieniu, uważał, że powrót złotego do paritetu jest możliwy i konieczny, a w trzy kwartały później, że o takim powrocie myśleć nie można.

P. Grabski twierdzi, że pomimo iż miał bilans handlowy ujemny i wyjątkowo nieurodzaj, przy nim kurs spadł do 6,1 zł. za dol., a teraz pomimo stałego bilansu handlowego kurs stał na poziomie 8,92, co dowodzi, że po nim i pomimo sprzyjających warunków, nie potrafił jego następcy wyzyskać warunków.

Wreszcie twierdzi p. Grabski, że przy końcu swego urzędowania miał bilans handlowy aktywny w siedemdziesiąt milionów złotych, gdy obecnie spadł on prawie do zera, a więc "duma p. v. pr. Bartla z jego polityki w stosunku do złotego nie jest uzasadniona realną oceną faktów".

Tu p. Grabski stawia jako przykład Anglików, Duńczyków, Czechów, Francuzów i Włochów, jako tych, którzy stoją na niewzruszonym stanowisku doprowadzenia swoich walut do paritetu złota albo do tej równi zbliżenia a to dlatego, że te narody mają duże wyrobienie finansowe, o szerokich programach i o dużych celach w zakresie życia ekonomicznego i finansowego.

Swój artykuł kończy sentencją: "Złoty, który będzie miał stałą tendencję wzrostową, będzie nieocenionym magnesem, który zarównościągać będzie do Polski kapitały zagraniczne bez żadnych "obserwacji" nadzorców oraz bez dyktowania postulatów, jak również powiększać będzie oszczędności krajowe, które nie mniej od tych kapitałów będą służyły znakomicie do powiększenia tempa naszej produkcji i wzmaganie inwestycji, tyle nam niezbędnych".

Jak z nuta La critique est facile, mais l'art est difficile. P. Grabski tak pięknie mówi, że pozostaje się tylko dziwić, że za czasów swego urzędowania postępował wręcz przeciwnie. Wprawdzie, jak wówczas tak i dziś, występuje stale jako obrońca tezy, że żadnej ingerencji obecnej w postaci kontroli czy też "obserwacji" nie do-

puszcza i raczej rezygnowałby z wszelkiego dopływu kapitału zagranicznego, niż poddałby się ubliżającemu nadzorowi.

Gdyby nasza gospodarka finansowa miała oparcie w zdrowej gospodarce ekonomicznej, nie byłoby potrzeby żadnych doradców, pożyczki udzielano nam chętnie i obserwatorów nikt by nam nie narzucał. Tu właśnie leży sedno sprawy. Za rządów p. Grabskiego uczyniono wszystko co było możliwym, by reputację rozrzutności i braku zmysłu praktycznego ustalić.

Jeżeli minister skarbu głosi zagrożenie, że w Polsce demokratycznej nie będzie ani jednego bogatego człowieka, jeżeli tenże minister w Sejmie zapowiada ciężary podatkowe z umysłu tak wielkie, że nikt nie będzie posiadał stu złotych na kupno dolarów, jeżeli wywłaszcza się majątki na których produkcji opiera się budżet państwowy, jeżeli wprowadzają się ciężary ubezpieczeń społecznych, na które ubogiemu krajowi nie stać, jeżeli popiera się ustawodawstwo robotnicze zmierzające do zmniejszenia produkcji fabryk, gdy przeciwnie dla ratowania finansów Państwa i dobrobytu społeczeństwa potrzebne jest raczej zdwojenie wydajności — jeżeli w tym kierunku idzie całe ustawodawstwo i praca rządu, — czyż nie jest rzeczą zrozumiałą, że zagraniczny kapitał nie chce wchodzić do deficytowego Państwa bez gwarancji, że zły gospodarz będzie w swych czynnościach poskromiony.

Rozumiemy doskonale, że każdy utracuszy nie lubi opieki, ale co jest ważniejszą dla Państwa, — czy jego pomyślność i świetna przyszłość, czy fałszywa ambicja, która pozwala na trawienie opinii rozsądnego gospodarza a wzbrania się naprawienia złego?

Pamiętać trzeba, że tak jak rolnik przy zbiorach przekonywa się o złym siewie, tak i skutki wadliwej gospodarki finansowej i ekonomicznej okazują się dopiero po jakimś czasie. Dlatego to kurs złotego przy końcu urzędowania p. Grabskiego był 6,1 zł. za dolar a zleciał do 11 na skutek tej gospodarki.

Jeżeli pamięć mnie nie myli, interwencja Skarbu dla podtrzymania kursu kosztowała pokasne sumy. Taką interwencją była konieczną w pewnych chwilach, by przeciwdziałać stratom w przemyśle i handlu, nie można jednak na niej fundować stałego kursu pieniądza, gdyż wartość jego zależy częściowo na zabezpieczeniu złotem, o ile kursują tylko banknoty banku emisyjnego, częściowo na bilansie handlowym i płatniczym, częściowo, częściowo na budżecie rzeczywiście zrównoważonym i wypelnionym, głównie zaś na spokoju wewnętrznym, radości, pracowitości i pracy we wszystkich dziedzinach produkcji państwa, które warunkom powyższym zadość czynią, mają kredyt pieniężny oparty na kredycie moralnym i to państwa nie tylko dąży do podniesienia kursu swojej waluty, ale do paritetu w złocie dochodzą.

Mielimyśmy dopiero dowód siły kredytu moralnego: ujęcie steru władzy we Francji przez Poincarę i kilka mądrych jego posunięć podniosły kurs franka w dwójnasób z dnia na dzień prawie, a kraj t. j. jego sfery handlowe i przemysłowe nie ucierpiały zbytnio, bo po przedkim spadku nastąpiła przedka reakcja. Przy dłuższym trwaniu deprecjacji i przysposobieniu się do niej handlu i przemysłu, nagła zwyżka kursu byłaby zabójczą.

Obróćmy teleskop w stronę jednej z filmowych gwiazd pierwszej klasy. Ujrzymy Polę Negri rozwiniętą z hrabią Damskim... Nie dość na tem. Ujrzymy ją wyładowaną ze statku transatlantyckiego w Cherbourg... z naręczonym, aby wziąć z nim ślub w Paryżu. Tym zaś naręczonym jest już nie hrabia lecz księżę, księżę gruziński Sergiusz Midivani. Interesująca parę opuszczająca pokład "Akwitani" filmowała kilka aparatów. Uwieczniono między innymi wzruszającą scenę. Oto były teści, stary hr. Damski, przybył na debarkader powitać swoją synową. Pola Negri rzuciła się w jego objęcia... Aparaty filmujące aż zawarczały!

No, i za dni parę będzie Pola Negri, jedna z najsłynniejszych na świecie filmowych gwiazd, księżną... Może już nią jest w chwili gdy słowa te piszę?

Niech nie opamiętam... niech pamięcią sięgnę wstecz... O! na dystans bynajmniej nie daleki. Warszawa. Rok 1910-ty. Siedemnaście lat temu, nie więcej. Pięszopietrowe, eleganckie mieszkanie przy ulicy Trębackiej. Wystawny obiad u prezydenta Dyrekcji Teatrów p. Kazimierza Hulewicz, któremu Pola Negri zadowolona wszystkim, przedeszyskiem: czemu obecnie jest.

Pola, przeczenna Pola, mająca ile wówczas? Nie więcej nad szesnastą — nie jest już w balacie lecz ma zostać artystką dramatyczną. Najświetniejszą ma kierowniczkę: p. Honoratę Leszczyńską. Właśnie przygotowuje się do pierwszego występu, w Teatrze Małym, w roli... Anieli w "Ślubach Panieńskich". Był wówczas Teatr Mały pod dyrekcją Kazimierza Zaleskiego.

Towarzystwo obiadowe przechodzi do salonu na czarną kawę. Ktoś zagra... Tańczy Pola, tańczy powiewna i drobniutka Niemowowska, wówczas dopiero tylko *jeune premiere* operetkowych Nowosi... tańczy p. Wanda Zawistowska, też młodutka, *dame de compagnie* Poli, niesłychanie żywej i rozpieszczonej, zadowolonej i gotowej na wszelkie fantazje... Żywe srebro — a wdzik jak, urok jak!

Z debiutem w "Ślubach" wyszło jakoś nie bardzo... Potem p. Kazimierz Hulewicz sam dla Poli pisał krótkie chwile sztuki, djabło efektowne, które ma oczywiście w teatrze Letnim momentalnie wystawiano... Lecz i to nie pomogło.

Dopiero w "Sumurun" pantominię reżyserowaną przez Ordynskiego trafiała Pola Negri na swój grunt. Ośmielając się, oszalała i zaczęła być... Nikt się nie spodziewał; wszyscy byli zachwyceni, porwani...

Porwał zaś Polę Negri — Berlin. I na ekran filmowy ją rzucił. Tego tylko było i potrzeba — aby świat zadziwił. Dziś już pani Apolonja z Chałupców księżną Midivani stapa po szlaku wspaniałej kariery divy filmowej jak po parterze kwiatowym... a ze ślubnego kobierca na ślubny kobierzec, już nie koroną herbową znaczony lecz mitra.

Oprócz zaś swej mitry złożyła książkę Sergiusza pod stopy pani Poli jakiejś milionowej "interesnej naftowej".

Też nie do pogardzenia, choćby się miało w Hollywood własną "realność" magnacką, do ry gartie brylantów i jakichś tam kilka tysięcy dolarów gaży miesięcznej.

Cz. J.



Z Zielińskich

Ludgarda Staszewska

Żona Prezesa Dyrekcji Polskich Kolei Państwowych, nieodżałowana opiekunka potrzebujących, opatrzona Św. Sakramentami po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu w dniu 5 maja 1927 roku.

Cześć jej świetlanej pamięci.

Eksportacja zwłok z domu żałoby (ul. Słowackiego 3) do Kaplicy Dobroczynności, przy ul. Wileńskiej, odbędzie się w dniu 7 maja o godz. 10-ej rano. Nabożeństwo żałobne w tej samej Kaplicy o godz. 11-ej rano

Pogrzeb w tymże dniu o godz. 5-ej po południu na cmentarzu Rossa.

Pracownicy Dyrekcji Polskich Kolei Państwowych w Wilnie.

Ponieważ stałość kursu jest warunkiem koniecznym dla kalkulacji cen przeto ważniejszą rzeczą jest stabilizacja pieniądza na bądź jakim poziomie niż szybki jego wzrost, wahanie zaś nieustanne wprowadzając zamęt i powodując bankructwa.

Przy normalnym rozwoju, t. j. przy intensywniej pracy i ogólnym obciążeniu podatkami i świadczeniami społecznymi, oraz przy nienaruszalności prawa własności, stan ekonomiczny kraju musi się polepszyć a w miarę tego polepszenia pieniądza jako wskaźnik zażożności będzie rósł w cenie i dojdzie do paritetu w złocie, co wpłynie na unormowanie zarówno cen jak i płac.

P. Grabski uważa podniesienie się naszej waluty za konieczne bo, jak mówi, "uważam, że dosyć kraj nasz naciępił się z powodu ciągłych zwyżek drożyzny, na co niema lepszego lekarstwa jak podniesienie kursu waluty krajowej, że dosyć natracili się wierzyciele z powodu spadku waluty, dosyć natworzyło się kolizji interesów z powodu licznych zmian walutowych, bym mógł uważać za dopuszczalne ze stanowiska wyższych interesów państwowych eksperymentowanie ze złotym".

Złote słowa, które są zapewne rezultatem rozmyślań i badań własnej, p. Grabskiego, pracy jako ministra finansów, jakże jednak drogo zapłaciła Polska i jej obywatele za przekonanie się o tem, że tych eksperymentów już dosyć.

Myli się jednak p. Grabski sądząc, że nawet przy dojściu złotego do paritetu złota zwyżki drożyzny nie będzie. Złoty od dłuższego czasu ustabilizował się a drożyzna wciąż rośnie. Dlaczego? Dla całego cyklu przyczyn: brak produktów pierwszej potrzeby np. żyta — wobec więc niedostatecznej podaży, ceny idą w górę — warszaty zaś rolne kurczą się w przerażającym tempie z racji reformy rolnej, niepewności czy warto pracować nakładowo, gdy jutro może przysięść wywłaszczenie. Rolnictwo znajduje się w fazie likwidacji, to trzeba śmiało powiedzieć i z tego wywnioskować konsekwencje. Wzrost cen chleba, nabiału, masła, mięsa i tłuszczów, wywołuje wzrost płac, przy akompaniamencie strajków, ciągłych "zatargów" i wstrzymania produkcji w fabrykach i kopalniach. Fabrykaty droższe, ludność biedniejsza i mniej kupuje, a więc zmniejsza się produkcja a przybywają bezrobotni i wydatki Skarbu i społeczeństwa oraz samorządów na ich utrzymanie. Urzędnicy, wojsko, pracownicy przedsiębiorstw państwowych otrzymują podwyżki — rezultat: podnoszenie płac, taryf przewoźniczych i produktów monopolowych. Rolnicy i fabrykanci, ponosząc coraz większe ciężary, muszą osiągać większe ceny albo bankrutować i cykl zwyżek drożyzny na nowo się rozpoczyna. Przeciwnie przy p. Grabskim najintensywniej prowadziła się krótkowzroczna i katastrofalna polityka sztucznego obniżania cen produktów rolnych by zyskać mir u konsumentów. Mamy więc obecnie rezultaty tej polityki.

Jak nie zasługą p. Grabskiego był nadzwyczajny urodzaj 1925 roku, tak też nie zasługą obecnego rządu była nadzwyczajna koniunktura węgla roku zeszłego, natomiast jaskrawo przekonaliśmy się o tem, że na wyjątkowych wypadkach nie można fundować polityki ekonomiczno-finansowej. Niech będzie rok gorszy albo tylko przeciętny i już całe rusztowanie, na którym gmach ekonomiczny się opiera, chwieje się i pada.

Wprawdzie czasy obecne na pozór są lepsze, ale tylko rumieniec na twarzy niezdrowie albo stan gorączkowy znamienują. Jeżeli coś zyskali, to podniesienie kredytu moralnego przez stabilizację rządu, a to już atut doniosłego znaczenia, jeżeli jednak rząd ten pójdzie po drodze, po której szły rządy uprzednio pogłębiając jeszcze błędy i gospodarze, na które wskazaliśmy wyżej, będzie p. Grabski miał prawo przypomnieć przyszłości: "Kociół gankowi i t. d."

St. Wankowicz.

KRONIKA MIEJSKOWA

(n) Ceny w Wilnie z dnia 6 maja r. b.

Chleb ptyłowy 50 proc. 70—75, 60 proc.

58—63, razowy 48 — 52 gr. za 1 kg.
Mąka pszenna amerykańska 100-110 (w hurcie), 110 — 120 (w detalu) za 1 kg, krajowa 50 proc. 95 — 105, 60 proc. 80 — 90, żytnia 50 proc. 70 — 75, 60 proc. 60 — 63, razowa 48—52, kartoflana 80—90, gryczana 65—75, jęczmienna 55—65.

Warzywa: kartofle 10—12 gr. za 1 kg., cebula 100—120, cebula zielona 50—60 (pęczek), szczaw 180—200 za 1 kg., szata 15—20 za główkę, marchew 20—25 gr. za 1 kg., pietruszka 15—20 (pęczek), buraki 20—25 gr. za 1 kg., brukiew 20—25, ogórki kwas. 500 — 800 gr. za 100 szt., ogórki 60—70 gr. za 1 kg., fasola 70—80 gr. za 1 kg., kapusta świeża 60—70, kwaszona 35—40.

Ryby: liny żywe 400-420, śnieć 280-300 za 1 kg., szczupaki żywe 380—400, śnieć 250—280, okonie żywe 380—400, śnieć 280—300, karasie żywe (brak), śnieć (brak), karpie żywe 300-350, śnieć 220-250, leszcze żywe 400-420, śnieć 300—350, sielawa 150—200, wsaćce żywe 350-400, sandace 250-280, sumy 200—250, młuszy 180—200, stynka 100—120, płocie 100—150, drobne 30—80.

Drob: kury 4,00 — 7,00 zł. za sztukę, kaczki żywe 5,00—8,00, bite 4,00—6,00, gęsi żywe 12,00—15,00, bite 10,00—12,00, indyki żywe 20,00—22,00, bite 15,00—18,00 zł. za sztukę.

GIEŁDA WARSZAWSKA

6 maja 1927 r.

Dewizy i waluty	Trans.	Spr.	Kapoc.
Dolar	8,92	8,94	8,90
Belgia	124,38	124,69	124,07
Holandia	358,—	358,90	357,10
London	43,46	43,57	43,35
Nowy-York	8,93	8,95	8,91
Paryż	35,07 i pół	35,16	34,99
Praga	26,50	26,56	26,44
Szwajcaria	172,05	172,48	171,62
Wiedeń	125,92 i pół	126,24	125,61
Włochy	47,16	47,28	47,04

Papierzy Procentowe

5 pr. pożyczka konw. 68,—	67,50 —
Dolarówka 54,50 55,25	54,75
Dolarowa 86,25	86,25
Pożyczka kolejowa 103,—	102,50
8 pr. listy zastawne Banku Gosp. Kraj.	92,00
4 pr. Państw. Banku Rol.	92,—
4 i pół proc. ziem. zł.	64,25 64,50,—
8 proc. warsz. złot.	83,— 82,75, 83,—
5 proc. warsz. 69,50	—
10 proc. m. Lublina 94,—	—
6 proc. oblig. m. Warszawy rubl.	36,— 36,25

GIEŁDA WILEŃSKA.

Wilno, dnia 6 maja 1927 r.

Banknoty.

Dolary St. Zjedn. 8,94 8,92

KRONIKA

SOBO TA	Wsch. sl. o g. 4 m. 58
7 Dnia	Zach. sl. o g. 19 m. 7
Domicyli i Bf	
Jutro	
Stanisława	

Sposobzenia meteorologiczne Zakład Meteorologii U. S. B.

z dnia 6-V 1927 r.	
Ciepłota średnia	765
Temperatura średnia	+ 139C
Opad za dobę w mm.	—
Wiatr przeważający	Północny.

U w a g i! Pochmurno. Minimum za dobę -12°C. Maximum za dobę +15°C. Tendencja barometryczna: wzrost ciśnienia.

URZĘDOWA.

— Skład Rady naprawy ustroju rolnego. — Reskryptem p. ministra rolnictwa K. Niezabytowskiemu, radca wojewódzki p. Zygmunt Hartung został powołany w charakterze przedstawiciela ministerstwa rolnictwa do wojewódzkiej rady naprawy ustroju rolnego jako zastępca członka tejże Rady p. W. Szanławskiego, n-ka wydziału rolnictwa i weterynaryj.

— (x) Nowy podprokurator kameralny przy S. O. W. Wilnie. W ostatnich dniach objął stanowisko podprokuratora kameralnego przy Sądzie Okręgowym w Wilnie p. Chodacki b. podprokurator kameralny przy Sądzie Okręgowym w Łucku.

MIEJSKA.

— (x) Przyznanie dodatków ekonom. kontraktowym pracownikom miejskim. Ze względu na poruszoną kilkakrotnie przez Radę Miejską sprawę przyznania kontraktowym pracownikom miejskim dodatków ekonomicznych do poborów, na wniosek Magistratu uchwalono onegd-

W dniu 5 maja 1927 r. rozstała się z tym światem

s. p. Z Zielińskich Ludgarda Staszewska

Kuratorka „Domu Dziecka“ przy Ognisku Kolejowym.

W zmarłej tracimy serdeczną i niestrudzoną współtowarzyszkę pracy na niwie społecznej.

Cześć Jej świetlanej pamięci.

Zarząd Ogniska Kolejowego w Wilnie.

W dniu 5-go maja odeszła od nas nazawsze

s. p. Z ZIELIŃSKICH Ludgarda Staszewska

Kuratorka „Domu Dziecka“ przy Ognisku Kolejowym, niezastąpiona opiekunka nasza, dobra i kochana. Pamięć Jej nigdy w sercach naszych nie wygaśnie.

Dzieci z „Domu Dziecka“.

Wobec nieszczęścia jakie spotkało Prezesa Towarzystwa Przyjaciół Państwowej Szkoły Technicznej, p. inż. J. Staszewskiego, z powodu śmierci Jego Znacnej Matłonki, projektowane na 7 b. m. w Sali T-wa Kresowego ciągnięcie loterii fantowej oraz czarna kawa odwołują się.

O nowym terminie nastąpi specjalne powiadomienie drogą ogłoszenia w gazetach.

Zarząd Towarzystwa

Papierzy państwowe.
8 proc. L. Z. Państw. B. R. zł. 100 w/zł. 158,52 (92 proc.)
Dolarówka 54,50 zł. 54,—

Listy zastawne.
Wil. B. Ziemsk. zł. 100 52,— 51,10
Złoto.

Ruble 4,63

OD REDAKCJI. — Redaktor „Kurjera Gospodarczego“ Z. Hartung (Harski) przyjmuje interesować codziennie oprócz świąt od godziny 7 do 8 wiecz.

daj kategorii pracowników w myśli ustawy o samorządach miejskich, przynależą dodatki do poborów na zasadach następujących:

Dodatki te otrzymują pracownicy kontraktowi, którzy na służbie miejskiej przebyli nie mniej 1 roku, oraz ci których uposażenie służbowe jest jedynym źródłem egzystencji.

Dodatki te wypłacone zostaną począwszy od dn. 1 kwietnia rb.

POCZTOWA

— (x) Imieniny Prezesa Wil. Dyr. Poczt. W dniu wczorajszym z okazji imienin Prezesa Wileńskiej Dyrekcji Poczt i Telegr. p. Jana Popowicza w kościele św. Trójcy z inicjatywy urzędników dyrekcji odprawiano została przez J. E. ks. biskupa Bandurskiego msza św. na intencję pomyślności p. Prezesa.

W związku z powyższym urzędnicy Dyrekcji w godzinach rannych złożyli p. prezesowi Popowiczowi serdeczne życzenia, ofiarowując Mu artystycznie wykonany upominek w postaci adresu pamiątkowego. W dniu tym przybyła również delegacja zarządu opieki nad więziami wojskowymi, by osobście złożyć p. Prezesowi swoje życzenia, i złożyli cały szereg misternie wykonanych upominków.

UNIwersYTECKA

— Promocja. W sobotę, dnia 7-go maja r. b. w Auli Kolumnowej Uniwersytetu o godz. 1-ej po poł. odbędzie się promocja na doktora wszech nauk lekarskich, p. Wacława Januszewskiego. Wstęp wolny.

— Promocja. W sobotę, dnia 7-go maja r. b. w Auli Kolumnowej Uniwersytetu o godzinie 1 i pół po poł. odbędzie się promocja na doktora filozofii p. Eugenjusza Michalskiego. Wstęp wolny.

SZKOLNA

— Zbiórka na stypendjum im. s. p. Ludgardy Staszewskiej. Dla

uczczania s. p. żony Prezesa Dyrekcji Polskich Kolei Państwowych—Ludgardy Staszewskiej, nieodżałowanej opiekunki potrzebujących, pracownicy Dyrekcji Polskich Kolei Państwowych w Wilnie zainicjowali zbiórkę celem utworzenia jednorazowego stypendjum dla najniezamożniejszego uczącego się dziecka pracownika kolejowego.

— Poświęcenie sztandaru Szkoły Zawodowej Stow. Techników. W niedzielę, dn. 8 maja r. b. o godz. 9 rano w kościele św. Kazimierza odbędzie się poświęcenie sztandaru Szkoły Zawodowej Doksztalującej Stow. rzyszenia Techników Polskich w Wilnie. Poświęcenie dokona J. E. ks. Dr. Biskup Bandurski. Członków Stow. rzyszenia Techników, rodziców uczni oraz samych uczni Szkoły Zawodowej uprasza się o łaskawe wzięcie udziału w powyższej uroczystości.

— (n) Kursy wieczorowe dla dorosłych. Zarząd Główny T-wa Białoruskiej Szkoły organizuje w Wilnie białoruskie kursy wieczorowe dla dorosłych. Program kursów obejmuje: arytmetykę, geografję, historję, język białoruski, rysunek, oraz kreślenie architektoniczne. Kursy te będą się mieścić w lokalu białoruskiej szkoły ludowej przy cerkwi na Nowym Świecie. Dzień otwarcia kursów narazie nie ustalony.

Z ŻYCIA BIAŁORUSKIEGO.

— (n) Obchód ku czci K. Swojaka. W niedzielę 8 b. m. o godz. 7-mej wieczór w lokalu Białoruskiego Instytutu Gospodarki i Kultury (Za-walna 6—5) odbędzie się akademja ku czci s. p. ks. Kazimierza Swojaka (s. Stępowicza), uzdolnionego młodego poety białoruskiego, zmarłego przed rokiem od suchoty w Wilnie.

Na program obchodu składają się: 1) Odczyt ks. pos. Ad. Stankiewicza na temat: „Ogólna charakterystyka twórczości K. Swojaka“, 2) deklaracja poezji K. Swojaka, 3) produkcja śpiewna. Wstęp dowolny.

Pozatem w tymże dniu o godz. 3-ciej odbędzie się nawiedzenie grobów pisarzy białoruskich, pochowanych na Roscie.

NADESŁANE

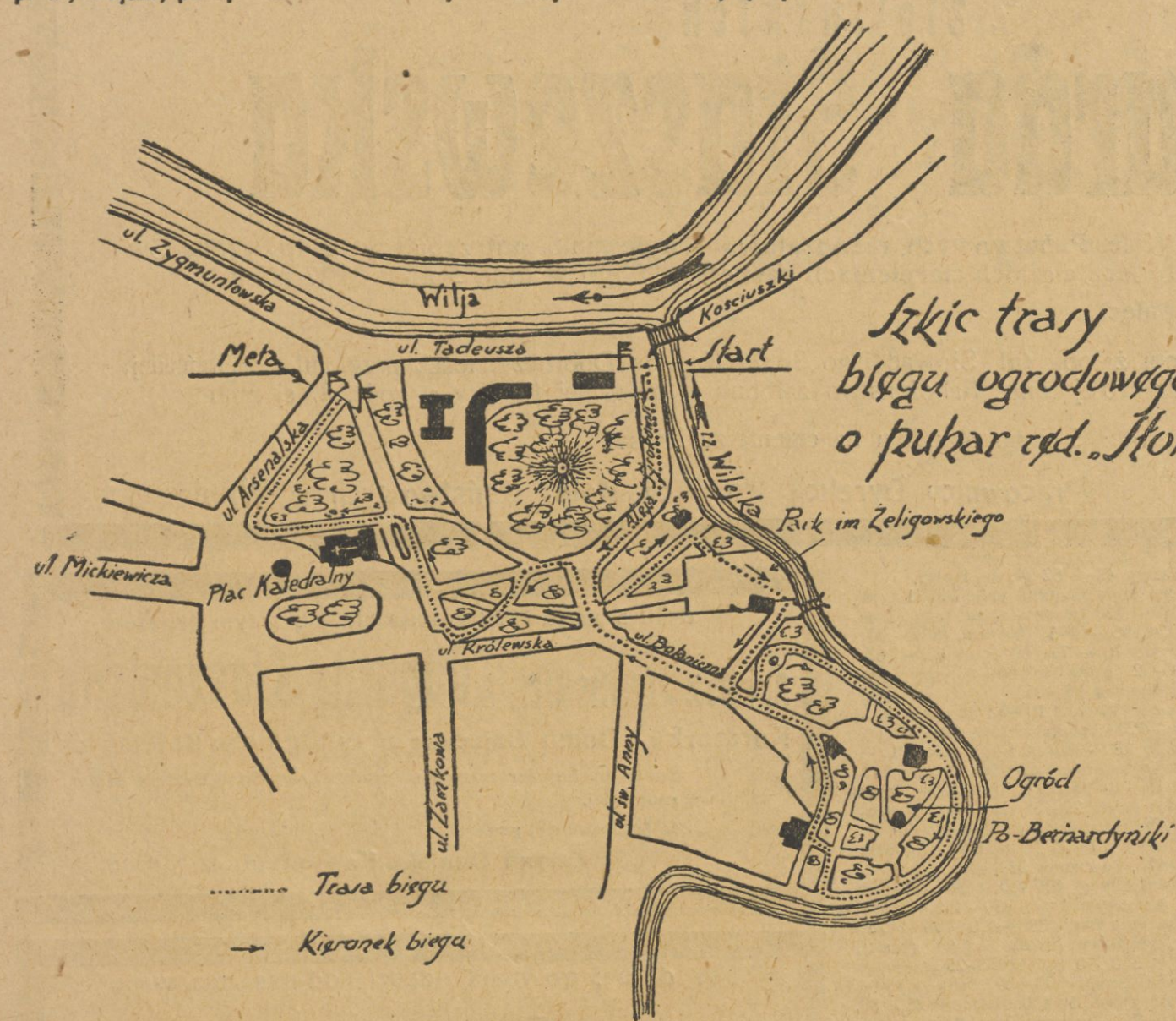
— Koncert kwartetu syberyjskich wiołaczów. Dziś w sali klubu Przem. Handl. (Mickiewicza 38-a) odbędzie się pierwszy koncert kwartetu syberyjskich wiołaczów pod dyr. T. Andrejewa, znakomitego tenora opery Białogrodzkiej. Program koncertu dość imponujący, bowiem obok całego szeregu pieśni i chóralnych, kwartetu pierwszorzędnych sił śpiewających, występujących w charakterystycznych kostiumach na tle dostosowanych dekoracji, znajdują się naj-

Bieg okrężny „Słowa”

Jak już donosiliśmy w niedzielę 8 maja o godz. 11 odbędzie się bieg okrężny o nagrodę przechodnią „Słowa”, dostępny dla członków towarzystw sportowych, stowarzyszeń p. w., wojska, policji i t. d.

Zgłoszenia do biegu przyjmuje ośrodek w f. „Wilno” (Dominikańska 13) do dnia 6 maja b. r. Bieg rozpocznie się punktualnie o godz. 11-ej. Kierownicy poszczególnych drużyn winni doręczyć przed

biegiem kierownikowi tegoż listę zawodników stwierdzoną podpisem lekarza. Poniżej podajemy ponownie trasę biegu okrężnego:



piękniejsze arje z oper: Tosca, Eugeniusz Oniegin, Żydówka, oraz inne w wykonaniu T. Andrejewa. Tańce nowoczesne jak: Charleston, Fox trot, tango odtńczy para baletowa B. Carossi i H. Wierzyński, tworząc całość tego niezwykle interesującego widowiska. Przy fortepianie książę Drucki. Bilety do nabycia w księgarni „Lektor” Mickiewicza 4 do g. 6 wiecz. zaś od 6 wiecz. w sali Klubu Przem. Handl. Mickiewicza 33-a.

RÓŻNE

— **Sprostowanie.** W dwóch artykułach pod tytułem „Granice Polski w roku 1771 i w roku 1920” wkraśli się kilka błędów korektorskich, zniekształcających sens niektórych ustępów a mianowicie: w kolumnie 2-giej Nr. 96 napisano: „ruch t. n. otrzymał w 1919-m podtrzymanie w sferach bolszewickich” — czytać należy: „Belwederskich” — dalej w tejże szpalcie: „biercie nas całych ale nie ruszajcie” — czytać należy: „albo nie ruszajcie” — w Nr. 97-m szpalta 1-sza „Polska jednak amputację wrzodu bolszewickiego radykalnie nie przeprowadziła” — czytać należy: „wrzodu białoruskiego”. W szpalcie 2-giej napisano: „w Krasnostawskim w Tościanach” — czytać należy: „w Krasnostawskim w Wościanach”. W szpalcie 3-ciej po słowach: „nie dziwnie że oddziaływa na nas” opuszczono: „cho chłopci pomylił nowy ład się podoba, póki coś z niego jemu przychodzi”.

— **Zarząd Koła Wileńskiego Stowarzyszenia Rezerwistów** i byłych wojskowych wzywa swych bezrobotnych członków, którzy posiadają dobre kwalifikacje i wyrobienie w pracy biurowej, do przybycia w dniu siódmego i ósmego maja między godz. 10-ą a 15-ą do lokalu Stowarzyszenia, Zawala 1 m. 4 w sprawie zarobkowej i dla nich bardzo pilnej.

TEATR I MUZYKA

— **„Reduta” na Pohulance.** „Junior”. Dziś cieszą się nadzwyczajnym powodzeniem komedia w 3 aktach B. Winawera „Junior”.

Ceny miejsc zwykłe od 20 gr. Jutro dwa przedstawienia świetnej komedii Winawera: o g. 4-ej pp. przedstawienie popularne po cenach znizonych i o g. 8 w. — po cenach zwykłych.

— **Teatr Polski (sala „Lutnia”).** „Najdroższa moja Peg”. Teatr Polski występuje dziś z premierą świetnej angielskiej komedii „Najdroższa moja Peg” — Mannersa, w której zabawne sytuacje i dowcipny dialog składają się na widowisko niezmiernie interesujące i wesołe. Obsadę tworzą: Z. Kusiłówna, I. Jasińska, J. Piaskowska, St. Purzycki, M. Malinowski, Z. Opolski, L. Wołkiewicz, F. Żukowski i inni. Reżyseruje K. Wyrzycki-Wichrowski.

Zainteresowanie premierą bardzo wielkie. Jutro po raz drugi „Najdroższa moja Peg”.

— **Jutrzejka popołudniowa.** Jutro o g. 3 m. 30 pp. grana będzie po raz ostatni w sezonie sztuka Bernauera i Oesterreichera „W rajskim ogrodzie”, która w sezonie bieżącym osiągnęła powodzenie największe.

— **„Simona”** — Devala wobec rekordów.

Zuchwały rabunek na ul. Sierakowskiego.

W dniu wczorajszym dokonano niezwykle zuchwałego rabunku w domu Nr. 25 przy ul. Sierakowskiego. Znajście zdarzyło się o godz. 12-iej. Do mieszkania p. J. J. Filipowiczowej, zastatków dwóch, doszły elegancko ubrane „dżentelmeny”. W chwili, gdy otworzyła im drzwi służka, ci rzucili się na nią, a w rękach ich błyszczały lufy rewolwerów.

Sensacyjne pogłoski wśród ludności prawosławnej.

W ostatnich dniach wśród prawosławnej ludności tutejszej rozszedły się sensacyjne pogłoski o „świętym cudotwórcy” we wsi Pobieci, oddległej o 25 km. od Wilna. Ma nim być duchowny prawosławny, niekiedy ojciec Pantion Rupyszew. — Ojciec Rupyszew zamieszkuje właściciel w majątku Mieczysław-Machnow. Dookoła niego krąży najbardziej fantastyczne wersje. Ma on być obdarzony darem jasnowidzenia, czytania cudzych myśli i przepowiednia przyszłości. Wiadomym jest jakoby, że prowadzi bardzo ascetyczny sposób życia.

Zagorzał jego stronnicy twierdzą, że naocześnie widzieli te cuda, jednakże inni bardziej sceptycznie wyrażają się o tych pogłoskach, znacznie jakoby przesadzonych.

W sprawie tej prowadzone jest energiczne śledztwo przez odpowiednie władze.

Miejski Kinematograf

Kulturalno-Oświatowy

Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Kino „Helios”

ul. Wileńska 38.

Kino „Polonia”

ul. A. Mickiewicza 22.

Wystawiona zostanie komedia M. Bałuckiego „Grube ryby”.

Początek przedstawienia o g. 8 m. 15 w. — Konstanty Belmont w Reducie.

Znakomity poeta rosyjski minionej doby, a zarazem wielki poeta współczesności, Konstanty Belmont, wygłosi w poniedziałek 9-go maja o godz. 8-ej wiecz. odczyt p. t. „Kobieta w życiu i w poezji”. Bilety są do nabycia w biurze podróży „Orbis”, Mickiewicza 11.

Wystawiona zostanie komedia M. Bałuckiego „Grube ryby”.

Początek przedstawienia o g. 8 m. 15 w. — Konstanty Belmont w Reducie.

Znakomity poeta rosyjski minionej doby, a zarazem wielki poeta współczesności, Konstanty Belmont, wygłosi w poniedziałek 9-go maja o godz. 8-ej wiecz. odczyt p. t. „Kobieta w życiu i w poezji”. Bilety są do nabycia w biurze podróży „Orbis”, Mickiewicza 11.

Wystawiona zostanie komedia M. Bałuckiego „Grube ryby”.

Początek przedstawienia o g. 8 m. 15 w. — Konstanty Belmont w Reducie.

Znakomity poeta rosyjski minionej doby, a zarazem wielki poeta współczesności, Konstanty Belmont, wygłosi w poniedziałek 9-go maja o godz. 8-ej wiecz. odczyt p. t. „Kobieta w życiu i w poezji”. Bilety są do nabycia w biurze podróży „Orbis”, Mickiewicza 11.

Wystawiona zostanie komedia M. Bałuckiego „Grube ryby”.

Początek przedstawienia o g. 8 m. 15 w. — Konstanty Belmont w Reducie.

Znakomity poeta rosyjski minionej doby, a zarazem wielki poeta współczesności, Konstanty Belmont, wygłosi w poniedziałek 9-go maja o godz. 8-ej wiecz. odczyt p. t. „Kobieta w życiu i w poezji”. Bilety są do nabycia w biurze podróży „Orbis”, Mickiewicza 11.

Wystawiona zostanie komedia M. Bałuckiego „Grube ryby”.

Początek przedstawienia o g. 8 m. 15 w. — Konstanty Belmont w Reducie.

Znakomity poeta rosyjski minionej doby, a zarazem wielki poeta współczesności, Konstanty Belmont, wygłosi w poniedziałek 9-go maja o godz. 8-ej wiecz. odczyt p. t. „Kobieta w życiu i w poezji”. Bilety są do nabycia w biurze podróży „Orbis”, Mickiewicza 11.

Wystawiona zostanie komedia M. Bałuckiego „Grube ryby”.

Początek przedstawienia o g. 8 m. 15 w. — Konstanty Belmont w Reducie.

Znakomity poeta rosyjski minionej doby, a zarazem wielki poeta współczesności, Konstanty Belmont, wygłosi w poniedziałek 9-go maja o godz. 8-ej wiecz. odczyt p. t. „Kobieta w życiu i w poezji”. Bilety są do nabycia w biurze podróży „Orbis”, Mickiewicza 11.

Wystawiona zostanie komedia M. Bałuckiego „Grube ryby”.

Początek przedstawienia o g. 8 m. 15 w. — Konstanty Belmont w Reducie.

Znakomity poeta rosyjski minionej doby, a zarazem wielki poeta współczesności, Konstanty Belmont, wygłosi w poniedziałek 9-go maja o godz. 8-ej wiecz. odczyt p. t. „Kobieta w życiu i w poezji”. Bilety są do nabycia w biurze podróży „Orbis”, Mickiewicza 11.

Wystawiona zostanie komedia M. Bałuckiego „Grube ryby”.

Początek przedstawienia o g. 8 m. 15 w. — Konstanty Belmont w Reducie.

Znakomity poeta rosyjski minionej doby, a zarazem wielki poeta współczesności, Konstanty Belmont, wygłosi w poniedziałek 9-go maja o godz. 8-ej wiecz. odczyt p. t. „Kobieta w życiu i w poezji”. Bilety są do nabycia w biurze podróży „Orbis”, Mickiewicza 11.

Wystawiona zostanie komedia M. Bałuckiego „Grube ryby”.

Początek przedstawienia o g. 8 m. 15 w. — Konstanty Belmont w Reducie.

Znakomity poeta rosyjski minionej doby, a zarazem wielki poeta współczesności, Konstanty Belmont, wygłosi w poniedziałek 9-go maja o godz. 8-ej wiecz. odczyt p. t. „Kobieta w życiu i w poezji”. Bilety są do nabycia w biurze podróży „Orbis”, Mickiewicza 11.

Wystawiona zostanie komedia M. Bałuckiego „Grube ryby”.

Początek przedstawienia o g. 8 m. 15 w. — Konstanty Belmont w Reducie.

Znakomity poeta rosyjski minionej doby, a zarazem wielki poeta współczesności, Konstanty Belmont, wygłosi w poniedziałek 9-go maja o godz. 8-ej wiecz. odczyt p. t. „Kobieta w życiu i w poezji”. Bilety są do nabycia w biurze podróży „Orbis”, Mickiewicza 11.

Wystawiona zostanie komedia M. Bałuckiego „Grube ryby”.

Początek przedstawienia o g. 8 m. 15 w. — Konstanty Belmont w Reducie.

Znakomity poeta rosyjski minionej doby, a zarazem wielki poeta współczesności, Konstanty Belmont, wygłosi w poniedziałek 9-go maja o godz. 8-ej wiecz. odczyt p. t. „Kobieta w życiu i w poezji”. Bilety są do nabycia w biurze podróży „Orbis”, Mickiewicza 11.

Wystawiona zostanie komedia M. Bałuckiego „Grube ryby”.

Początek przedstawienia o g. 8 m. 15 w. — Konstanty Belmont w Reducie.

Znakomity poeta rosyjski minionej doby, a zarazem wielki poeta współczesności, Konstanty Belmont, wygłosi w poniedziałek 9-go maja o godz. 8-ej wiecz. odczyt p. t. „Kobieta w życiu i w poezji”. Bilety są do nabycia w biurze podróży „Orbis”, Mickiewicza 11.

Wystawiona zostanie komedia M. Bałuckiego „Grube ryby”.

Początek przedstawienia o g. 8 m. 15 w. — Konstanty Belmont w Reducie.

Znakomity poeta rosyjski minionej doby, a zarazem wielki poeta współczesności, Konstanty Belmont, wygłosi w poniedziałek 9-go maja o godz. 8-ej wiecz. odczyt p. t. „Kobieta w życiu i w poezji”. Bilety są do nabycia w biurze podróży „Orbis”, Mickiewicza 11.

Wystawiona zostanie komedia M. Bałuckiego „Grube ryby”.

Początek przedstawienia o g. 8 m. 15 w. — Konstanty Belmont w Reducie.

Znakomity poeta rosyjski minionej doby, a zarazem wielki poeta współczesności, Konstanty Belmont, wygłosi w poniedziałek 9-go maja o godz. 8-ej wiecz. odczyt p. t. „Kobieta w życiu i w poezji”. Bilety są do nabycia w biurze podróży „Orbis”, Mickiewicza 11.

Wystawiona zostanie komedia M. Bałuckiego „Grube ryby”.

Początek przedstawienia o g. 8 m. 15 w. — Konstanty Belmont w Reducie.

Znakomity poeta rosyjski minionej doby, a zarazem wielki poeta współczesności, Konstanty Belmont, wygłosi w poniedziałek 9-go maja o godz. 8-ej wiecz. odczyt p. t. „Kobieta w życiu i w poezji”. Bilety są do nabycia w biurze podróży „Orbis”, Mickiewicza 11.

Wystawiona zostanie komedia M. Bałuckiego „Grube ryby”.

Początek przedstawienia o g. 8 m. 15 w. — Konstanty Belmont w Reducie.

Znakomity poeta rosyjski minionej doby, a zarazem wielki poeta współczesności, Konstanty Belmont, wygłosi w poniedziałek 9-go maja o godz. 8-ej wiecz. odczyt p. t. „Kobieta w życiu i w poezji”. Bilety są do nabycia w biurze podróży „Orbis”, Mickiewicza 11.

Wystawiona zostanie komedia M. Bałuckiego „Grube ryby”.

Początek przedstawienia o g. 8 m. 15 w. — Konstanty Belmont w Reducie.

Znakomity poeta rosyjski minionej doby, a zarazem wielki poeta współczesności, Konstanty Belmont, wygłosi w poniedziałek 9-go maja o godz. 8-ej wiecz. odczyt p. t. „Kobieta w życiu i w poezji”. Bilety są do nabycia w biurze podróży „Orbis”, Mickiewicza 11.

Wystawiona zostanie komedia M. Bałuckiego „Grube ryby”.

Początek przedstawienia o g. 8 m. 15 w. — Konstanty Belmont w Reducie.

Znakomity poeta rosyjski minionej doby, a zarazem wielki poeta współczesności, Konstanty Belmont, wygłosi w poniedziałek 9-go maja o godz. 8-ej wiecz. odczyt p. t. „Kobieta w życiu i w poezji”. Bilety są do nabycia w biurze podróży „Orbis”, Mickiewicza 11.

Wystawiona zostanie komedia M. Bałuckiego „Grube ryby”.

Początek przedstawienia o g. 8 m. 15 w. — Konstanty Belmont w Reducie.

Znakomity poeta rosyjski minionej doby, a zarazem wielki poeta współczesności, Konstanty Belmont, wygłosi w poniedziałek 9-go maja o godz. 8-ej wiecz. odczyt p. t. „Kobieta w życiu i w poezji”. Bilety są do nabycia w biurze podróży „Orbis”, Mickiewicza 11.

Wystawiona zostanie komedia M. Bałuckiego „Grube ryby”.

Początek przedstawienia o g. 8 m. 15 w. — Konstanty Belmont w Reducie.

Znakomity poeta rosyjski minionej doby, a zarazem wielki poeta współczesności, Konstanty Belmont, wygłosi w poniedziałek 9-go maja o godz. 8-ej wiecz. odczyt p. t. „Kobieta w życiu i w poezji”. Bilety są do nabycia w biurze podróży „Orbis”, Mickiewicza 11.

Wystawiona zostanie komedia M. Bałuckiego „Grube ryby”.

Początek przedstawienia o g. 8 m. 15 w. — Konstanty Belmont w Reducie.

Znakomity poeta rosyjski minionej doby, a zarazem wielki poeta współczesności, Konstanty Belmont, wygłosi w poniedziałek 9-go maja o godz. 8-ej wiecz. odczyt p. t. „Kobieta w życiu i w poezji”. Bilety są do nabycia w biurze podróży „Orbis”, Mickiewicza 11.

Wystawiona zostanie komedia M. Bałuckiego „Grube ryby”.

Początek przedstawienia o g. 8 m. 15 w. — Konstanty Belmont w Reducie.

Znakomity poeta rosyjski minionej doby, a zarazem wielki poeta współczesności, Konstanty Belmont, wygłosi w poniedziałek 9-go maja o godz. 8-ej wiecz. odczyt p. t. „Kobieta w życiu i w poezji”. Bilety są do nabycia w biurze podróży „Orbis”, Mickiewicza 11.

Wystawiona zostanie komedia M. Bałuckiego „Grube ryby”.

Początek przedstawienia o g. 8 m. 15 w. — Konstanty Belmont w Reducie.

Znakomity poeta rosyjski minionej doby, a zarazem wielki poeta współczesności, Konstanty Belmont, wygłosi w poniedziałek 9-go maja o godz. 8-ej wiecz. odczyt p. t. „Kobieta w życiu i w poezji”. Bilety są do nabycia w biurze podróży „Orbis”, Mickiewicza 11.

Wystawiona zostanie komedia M. Bałuckiego „Grube ryby”.

Początek przedstawienia o g. 8 m. 15 w. — Konstanty Belmont w Reducie.

Znakomity poeta rosyjski minionej doby, a zarazem wielki poeta współczesności, Konstanty Belmont, wygłosi w poniedziałek 9-go maja o godz. 8-ej wiecz. odczyt p. t. „Kobieta w życiu i w poezji”. Bilety są do nabycia w biurze podróży „Orbis”, Mickiewicza 11.

Wystawiona zostanie komedia M. Bałuckiego „Grube ryby”.

Początek przedstawienia o g. 8 m. 15 w. — Konstanty Belmont w Reducie.

Znakomity poeta rosyjski minionej doby, a zarazem wielki poeta współczesności, Konstanty Belmont, wygłosi w poniedziałek 9-go maja o godz. 8-ej wiecz. odczyt p. t. „Kobieta w życiu i w poezji”. Bilety są do nabycia w biurze podróży „Orbis”, Mickiewicza 11.

Wystawiona zostanie komedia M. Bałuckiego „Grube ryby”.

Początek przedstawienia o g. 8 m. 15 w. — Konstanty Belmont w Reducie.

Znakomity poeta rosyjski minionej doby, a zarazem wielki poeta współczesności, Konstanty Belmont, wygłosi w poniedziałek 9-go maja o godz. 8-ej wiecz. odczyt p. t. „Kobieta w życiu i w poezji”. Bilety są do nabycia w biurze podróży „Orbis”, Mickiewicza 11.

Wystawiona zostanie komedia M. Bałuckiego „Grube ryby”.

Początek przedstawienia o g. 8 m. 15 w. — Konstanty Belmont w Reducie.

Znakomity poeta rosyjski minionej doby, a zarazem wielki poeta współczesności, Konstanty Belmont, wygłosi w poniedziałek 9-go maja o godz. 8-ej wiecz. odczyt p. t. „Kobieta w życiu i w poezji”. Bilety są do nabycia w biurze podróży „Orbis”, Mickiewicza 11.

Wystawiona zostanie komedia M. Bałuckiego „Grube ryby”.

Początek przedstawienia o g. 8 m. 15 w. — Konstanty Belmont w Reducie.

Znakomity poeta rosyjski minionej doby, a zarazem wielki poeta współczesności, Konstanty Belmont, wygłosi w poniedziałek 9-go maja o godz. 8-ej wiecz. odczyt p. t. „Kobieta w życiu i w poezji”. Bilety są do nabycia w biurze podróży „Orbis”, Mickiewicza 11.

Wystawiona zostanie komedia M. Bałuckiego „Grube ryby”.

Początek przedstawienia o g. 8 m. 15 w. — Konstanty Belmont w Reducie.

Znakomity poeta rosyjski minionej doby, a zarazem wielki poeta współczesności, Konstanty Belmont, wygłosi w poniedziałek 9-go maja o godz. 8-ej wiecz. odczyt p. t. „Kobieta w życiu i w poezji”. Bilety są do nabycia w biurze podróży „Orbis”, Mickiewicza 11.

Wystawiona zostanie komedia M. Bałuckiego „Grube ryby”.

Dziś będzie wyświetlany film „Dziki wódz pustyni” — wschodni dramat w 8-ju aktach. Dramat pełen tajemniczości wschodu, rozgrywający się wśród gorących piaszczystych i porywanych krajobrazów. Nad program: „TYGODNIK GAUMONT” Nr. 51 i 53 w 2-ach aktach. „ZŁOTA KULIS LITOGRAFII” pierwszy film naskowy produkcji Wileńskiej Wytwórni „SWIATFILM” w 1-y akcie. W poczekalniach koncerty radio, Ostatni seans o godz. 10.

„Moralność ulicy”

inn. Na scenie: Występy „Człowieka orkiestry” p. MIRO MALTANI, nasładowy dźwięków plaków, zwierząt i t. d. Nowy program.

„Sodoma i Gomora”

(GRZECH I KARA) drama w 14 aktach razem w nowym literackim opracowaniu. urocz. LUCY DORAINÉ i piękny MICHAŁ VARKONI w rolach głównych. Ceny biletów znizzone o 50 proc.

„Stella”

Wielka 30.

SPRZEDANO WIĘCEJ NIŻ DWA MILIONY STÓIKÓW.

MŁODOŚĆ i PIĘKNOŚĆ nadaje KAŻDEJ TWARZY KOBIECEJ krem CAZIMI METAMORPHOSA

USUWA RADYKALNIE PIEGI, WAGRY, ZMARSZCZKI, OGROZALNOŚĆ I INNE DEFETY CERY.

M. S. W. (S. P. ZD. Nr. 316.

Ilanc, 601 nawozowa „CHORZÓW”, poleca Hodowla i Skład Nasion S. Wilpizewski, Wielka 15 (Szwarcowa 13), Sklen rolniczy.

Redakcja „Słowa”

poszukuje pracy dla człowieka lat średnich posiadającego średnie wykształcenie, znajomości biurowości, buchalterskiej oraz języków: polskiego, rosyjskiego i litewskiego.

Łaskawe zaofiarowania prosimy nadsyłać do adm. „Słowa”.

Przetarg.

Urząd gminy Hóduskiej ogłasza publiczny przetarg na budowę domu drewnianego w m. Hóduskiej przy ulicy Postawskiej.

Przetarg odbędzie się w dniu 30 maja 1927 r. o godzinie 12-iej w lokalu urzędu gminy Hóduskiej. Pisemne oferty winne być złożone w tymże dniu do godziny 11-iej na ręce wójta gminy Hóduskiej oraz wadium w wysokości 5 proc. oferowanej sumy. Plan budowy, warunki wykonywania robót i t. p. oglądać można w urzędzie gminy Hóduskiej od dnia 15-V 1927 r.

Urząd gminy Hóduskiej zastrzega sobie prawo dokonania ustnego przetargu, jak również prawo wyboru oferenta bez względu na najniższą cenę, uśredniając to do fałszywych i finansowych zdolności przedsiębiorstwa.

m. Hóduskiej, dnia 1 maja 1927 r.

Urząd gminy Hóduskiej.

Kupuję deski sosnowe

tylko odziełkowe, suche bez sęków, czyste, towar eksportowy 35 do 105 m/m grube, o wysokiej precyzyjnej długości i szerokości. Płace gotówką przy załadunku.

Export Drzewny G. Wilke, Poznań, Sew. Mielżyńskiego 6. Zał. 1904.

Spółdzielnia Roln. Handl. z odpowiedz. ogranicz. w Sołach w likwidacji.

Wobec likwidacji Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Sołach, Komisja Likwidacyjna, wspomnianej spółdzielni, wzywa wszystkich wierzycieli i instytucje do zgłoszenia swoich pretensji, oraz ich wysokość, najpóźniej do dnia 15 maja 1927 roku na ręce członka Komisji p. Michała Łaszkiewicza, zam. poczta Soły, maj. Zadzisz. Po wspomnianym terminie żadne zgłoszenia uwzględniane nie będą.

Spółdzielnia Roln. Handl. z odpowiedz. ogranicz. w Sołach w likwidacji.

Wobec likwidacji Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Sołach, Komisja Likwidacyjna, wspomnianej spółdzielni, wzywa wszystkich wierzycieli i instytucje do zgłoszenia swoich pretensji, oraz ich wysokość, najpóźniej do dnia 15 maja 1927 roku na ręce członka Komisji p. Michała Łaszkiewicza, zam. poczta Soły, maj. Zadzisz. Po wspomnianym terminie żadne zgłoszenia uwzględniane nie będą.

Spółdzielnia Roln. Handl. z odpowiedz. ogranicz. w Sołach w likwidacji.

Wobec likwidacji Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Sołach, Komisja Likwidacyjna, wspomnianej spółdzielni, wzywa wszystkich wierzycieli i instytucje do zgłoszenia swoich pretensji, oraz ich wysokość, najpóźniej do dnia 15 maja 1927 roku na ręce członka Komisji p. Michała Łaszkiewicza, zam. poczta Soły, maj. Zadzisz. Po wspomnianym terminie żadne zgłoszenia uwzględniane nie będą.